

Seks i miłość

Czy chcesz smakować razem czy osobno?

To dwa aspekty życia, które mogą występować razem bądź osobno. Zazwyczaj ludzie mylą te dwa pojęcia ze sobą i utożsamiają seks z miłością. Szczególnie dotyczy to płci męskiej.

A jaka jest prawda?

Miłość jest związana z żeńskim aspektem w człowieku, co odpowiada wewnętrznym, głębokim przeżyciom, prowadzącym do poznania miłości Boga – Stwórcy. Kobiecość jest utożsamiana z ziemią, z wnętrzem, z porą jesienną – zimową oraz zimnem. Gdy miłość spływa ze Wszechświata, zaczynamy czuć lekkie zimno. To charakterystyka boskiej miłości, która nie zawiera aspektów seksualnych.

Natomiast sex jest związany typowo z aspektem męskiej chuci, który objawia się na zewnątrz. Sex jest przejawem pożądania, które ma podtekst chytrości i posiadania kogoś na własność. Związki seksualne zawsze są skierowane tylko na siebie i na zaspakajanie własnych popędów. Nikt trzeci dostać się do nich nie może. To wyłącznie posiadania!

Sex prowadzi do rozładowania napięcia emocjonalnego. Nie musi być połączony z miłością i wewnętrznym przeżywaniem. Często właśnie tak bywa, że mężczyzna czując pożądanie ciała kobiety, uważa, że jest w niej zakochany. Nic bardziej błędnego!

Męskość jest podobna do gorącej, agresywnej i ekspansywnej energii Słońca, która wylewa swoje promienie na zewnątrz siebie. Męski aspekt na planecie jest mocniej zaakcentowany w okresie wiosny i lata, gdzie cała przyroda budzi się do życia aby wzrastać i wydawać plony oraz owoce.

Charakteryzuje go żywioł gorąca i upału, podobnie jak to ma miejsce przy wzrastającym pożądaniu seksualnym. Sex szeroko pojęty służy zapładnianiu i rozprzestrzenianiu życia w kosmosie. Na tym jego funkcja się kończy w świecie zwierzęcym. U ludzi jest to trochę inaczej, gdyż sex może być początkiem transformacji energii w wyższe jej przejawy.

Jeśli w związkach nie połączymy sexu z miłością, to nie doznamy całości przeżyć jakie oferuje nam ciało. Kobiety znając lepiej aspekt miłości, powinny być nauczycielami w związkach a nie poddanymi męskiej chuci. Ten układ niebawem zawita na naszej planecie aby wyrównać dysharmonię w związkach partnerskich.

Szybkie rozładowania męskiego podniecenia, powoduje utratę siły życiowej. Przez to mężczyźni żyją krócej od kobiet a kobiety są obdarowywane męską energią. Sam sex używany zamiast miłości, jest marnotrawieniem życiowego potencjału.

Dobrze zrozumiany sex poprzez sztukę tantry, prowadzi do zatrzymywania tejże energii w sobie i dopełnianie jej w związku partnerskim oraz transformowanie na wyższe poziomy. W ten sposób sex dodaje młodości i siły, która przedłuża życie obojgu partnerom równocześnie.

Umiejętna współpraca kobiety i mężczyzny w związku, jest niezwykle ważna aby poznawać wzajemne, energetyczne relacje. Tym sposobem można stworzyć wspaniały układ poznawczy, który poprowadzi do odkrycia prawdziwej miłości, aż do jej Źródła.

Miłość, którą czasem przeżywamy na głębokim poziomie wewnętrznych emocji, jest tylko kroplą w morzu olbrzymiej potęgi boskiej miłości. Taka miłość jest jak wiaderko wody zaczerpnięte z oceanu, którego woda kiedyś i tak wyschnie, jeśli nie będziemy napełniać wiadra powrotnie.

Aby uzupełnić potencjał miłości w sobie, potrzebna jest nowa iskra miłości. Ona przychodzi w postaci nowego zauroczenia obiektem miłości. Nie musi to być koniecznie istota ludzka. Może to być piękno przyrody, sztuki czy muzyki.

Każdy twórca z wysokich poziomów, musi praktykować ten rodzaj dopełniania siebie miłością, gdyż twórczość

oparta jest na energii miłości boskiej. Zachwyty nad danym zjawiskiem, obiektem czy istotą, prowadzi do poczucia łączności z boskim Źródłem. Ten błysk światła jest krótką chwilą łączności z Bogiem. To wszechogarniające uczucie samoistnej radości.

Istoty ludzkie na niskim poziomie rozwoju tego tak nie przyjmują, gdyż nie zaznali innych wymiarów przetransformowanej energii seksualnej. Bóg jest miłością i dlatego dążenie do jej poznania, jest drogą do Boga.

Wielu kaznodziejów ma zakaz smakowania miłości (celibat zakonny) i tym samym obdarzają swoich wiernych, aby czasem nie rozpoznali prawdy o miłości i nie odnaleźli Boga – Stwórcy. To może szokować jak i wiele innych rzeczy, które są zakazywane w poznawaniu.

Miłość uwzniośla i prowadzi do coraz większych odkryć swoich głębokich, ludzkich tajemnic. Miłość napędza siłę życiową, która jest niezbędna do oświecenia i wzrostu duchowego. Tak rozumiana miłość jest odkrywczą i twórczą.

Na poziomie sexu twórczością jest – potomstwo.

Natomiast na wyższym poziomie odpowiada to - twórczości artystycznej.

Jeszcze na wyższym poziomie jest to – mądrość mędrca. Tu miłość wlewa się bez ustanku i istota taka panuje nad swoimi zmysłami, stając się narzędziem Boga – Stwórcy. Mądrość uwalnia człowieka od zmysłowości ciała i od dotyku. Świat widziany jest oczami duszy i wszystko sprawia człowiekowi radość.

Na niskim poziomie to zmysły panują nad istotą i odcinają od miłości boskiej. Jedynie sex daje namiastkę poczucia pełni w samym punkcie szczytowania. Sex jest tylko początkiem a nie końcem tajemnych doznań w ciele. Zaczyna się na przeżywaniu rozkoszy zmysłowej a kończy na mądrości i radości istnienia.

Nadużywanie sexu wywodzi się z gorącego klimatu na ziemi, gdzie jest największy przyrost naturalny. Stąd pochodzi przemoc wobec kobiet oraz młodych dziewczynek, którym stosuje się bardzo bolesne rytuały obrzezania. Ten agresywny styl życia w męskiej dominacji na szczęście odchodzi.

Od 22 grudnia 2012 roku energia żeńska będzie uzdrawiać świat z poniżenia i cierpienia kobiet, które wykorzystywali przez wieki mężczyźni. Sex nie może służyć przemocy, bo jego funkcją jest życie. Transformująca energia miłości uzdrowi rany z przeszłości i zaprowadzi nowy porządek, oparty na wzajemnym szacunku do partnerów oraz do dzieci.

Dyscyplina jest związana z miłością. Kształtuje jej piękno, niczym koryto – płynącą rzekę. Dyscyplina wewnętrzna powoduje wzrost z seksu do miłości i mądrości wewnętrznej. Ta mądrość to płynąca rzeka miłości boskiej od samego Źródła życia. Kosmiczna dyscyplina spowoduje, że brutalny seks zniknie z naszej planety a zastąpi go miłość i wrażliwość żeńska, na piękno istoty ludzkiej i szacunek do życia.

Autor: Wachowska Danuta

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl